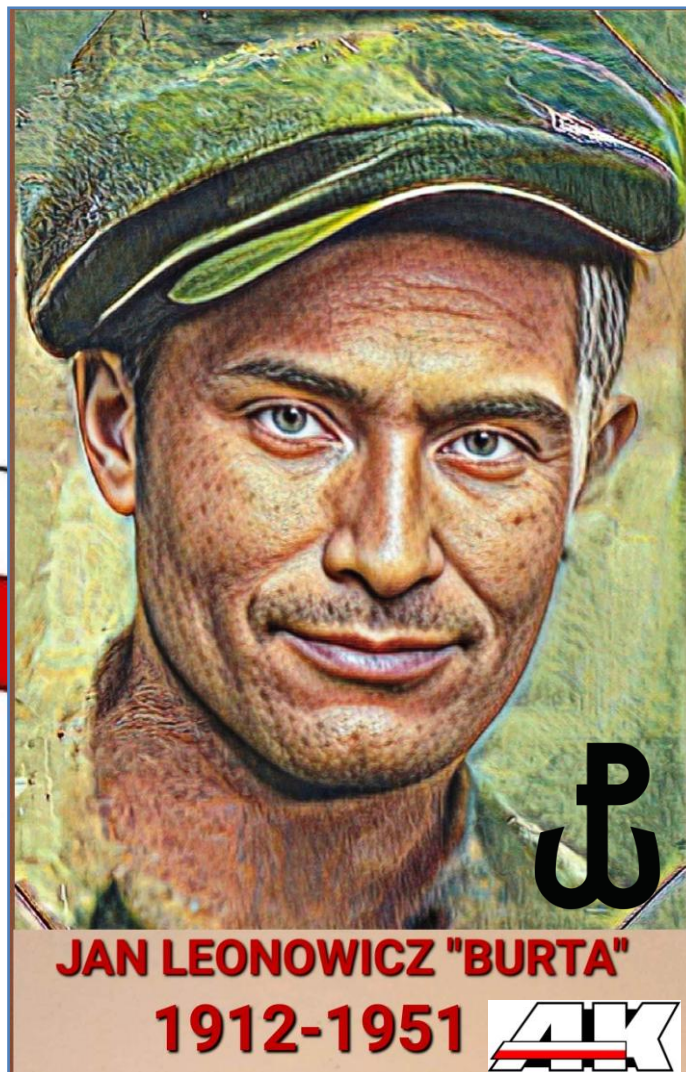


## KONKURS HISTORYCZNY

„Historia mojej małej Ojczyzny. Wspomnienia o żołnierzach  
SZP-ZWZ-AK Inspektoratu Zamość oraz ich powojenne losy”  
organizowany przez ŚZŻAK Okręg Zamość.

W poszukiwaniu autorytetów –  
por. JAN BOGUSŁAW ZIEMOWIT LEONOWICZ,  
ps. BURTA – MÓJ BOHATER



Pracę wykonała: AMELIA Cyburt – klasa V

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Suścu ; opiekun – Anna Rojek

Praca powstała w oparciu o relację ustną z członkami rodzin II  
Inspektoratu Zamojskiego AK oraz moją prababcią Bronisławą Drażek

2023

Moim wyzwaniem do wykonania tej pracy był wiersz córki porucznika Jana Leonowicza, ps.Burta Krystyny Marii Barbary Leonowicz Babiak, którą miałam szczęście widzieć jako mała sześciolatka dziewczynka – zusek, dlatego na wstępie zacytowałam bardzo wymowny wiersz pani Barbary. Wiersz, który nawiązuje do bohatera mojej drużyny harcerskiej – 10.DH „Traperski Krąg” im.Jana Leonowicza, ps.Burta.

Odpowiadając wyzwaniu celów konkursu postanowiłam utrwalić wszystkie pamiątki, które posiada moja drużyna, a które powstały w wyniku spotkań członków drużyny z panią Barbarą Leonowicz – Babiak, ale też w wyniku licznej korespondencji, którą prowadziła z drużyną.

## Głos w sprawie

Wolność – po niewoli latach - ~~wiele~~ znaczy  
Demokracja trudna, dzieli nie jednoczy  
Głos każdego równo liczy się gdy trzeba  
Nasze zdanie ważne – człowiek sam wybiera

Każdy decyduje sam o swej przyszłości,  
Kto milczy do żadnych zmian prawa nie rości ...

Wydaje się proste, ale statystyki  
Wskazują niechlubne tu - u nas - wyniki:

Chcieliśmy być wolni, lecz gdy wolność mamy  
To już z jej walorów wręcz nie korzystamy  
Czyśmy nie dorośli, czy skarłowaciali  
- po latach niewoli - pozostali mali?

Czy nam tylko igrzysk i chleba potrzeba  
a reszta nam sama ma spać prosto z nieba?

Opinię sromotną tylko potwierdzamy,  
iż w samo-rządzeniu złe wyniki mamy

Cywilnej odwagi i chęci jest wiele  
Przy piwie, na meczu - nie w ważnej potrzebie.

Zagrożenie stwarza to naszej przyszłości  
Historia zna przykład „milczącej większości” ...

(Krystyna Maria Barbara Leonowicz – Babiak)

Porucznik Jan Leonowicz, ps.Burta – mój bohater, o czym z dumą mówię. Urodził się 15 stycznia 1912 r. w majątku Żabcze, gm.Poturzyn, w rodzinie ziemiańskiej o wielkich tradycjach patriotycznych. Jego ojciec był leśniczym, dziadek powstańcem styczniowym. Rodzina Leonowiczów, za udział w powstaniu traci dwa majątki – Leonowicze i Konstantynówkę.

Po utracie majątków zubożali Leonowiczowie w poszukiwaniu pracy rozpraszają się po świecie, a na końcu osiadają w gm.Poturzyn. Rodzina dba o wychowywanie dzieci, dlatego tradycje niepodległościowe i patriotyczne kultywowane były i przekazywane następnemu pokoleniu przez cały ten trudny dla Polaków czas. Dom Leonowiczów stoi otworem dla wszystkich patriotów, w tym szczególnych postaci naszej historii: płk Prażmowski-Belina, mjr Orlicz – Dreszer, kpt.Leopold Lis – Kula. Ta osnowa polskiego patriotyzmu, wśród których wzrastał Jan Leonowicz, dała podwaliny na kolejne lata jego wzrastania i dojrzenia.



**Zdjęcie Jana Leonowicza uratowane przez żonę Ludwikę w ten sposób, że było podklejone pod inne zdjęcie, a wielokrotna rewizja UB w ich miejscach zamieszkania tego nie odkryła.**



**Jan Leonowicz z żoną Ludwiką**

**UROCZYSTOŚCI  
PATRIOTYCZNO-RELIGIJNE  
NOWINY  
16 WRZEŚNIA 2012**



**HISTORIA ZNAJOMOŚCI Z „BURTĄ”**





NOWINY ... wrzesień 2012 roku  
Uroczyste odsłonięcie pamiątkowej płyty

**UROCZYSTOŚĆ ODŚLONIĘCIA PŁYTY PAMIĄTKOWEJ W MIEJSCU ŚMIERCI por. JANA LEONOWICZA ps. BURJA z udziałem córki Barbary Leonowicz – Babiak i jej rodziny**







ReWizje Tomaszowiec Nr 4 (596) 21 lutego 2014 r.

## Uczcili pamięć Żołnierza Wyklętego

9 lutego, w 63. rocznicę zamordowania partyzanta Armii Krajowej a następnie WIN, Jana Leonowicza „Bury” przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego oddano hołd temu niezłomnemu żołnierzowi Polskiego Państwa Podziemnego, walczącemu najpierw z niemieckim okupantem a następnie z sowieckim totalitaryzmem aż do ostatnich dni swego życia.



Całkowicie zorganizowanego oddziału Tomaszowskiego Klubu Młodzieńców Historii (TKMH) w 2013, przedstawiciele Tomaszowskiego Stowarzyszenia i Podlaskiej Komisji KOP oraz Narodowego Towarzystwa Leśkobielskiego udział w uroczystościach historycznych w gminie Sosnowiec, w miejscu, gdzie „Bury” został podlegnie zamordowany w przygotowaniu do wyjazdu na emigrację. Przy wyjazdowej paczce żołnierza Try wyznaczony obelisk zapamiętujący została wzniesiona, przedstawiciele Narodowego Towarzystwa Leśkobielskiego

złożyli wieńiec, a pozostałi uczestnicy spotkania zapęli znicze. Z kolei członkowie Tomaszowskiego Klubu Młodzieńców Historii oddali na cześć „Bury” salwę honorową, a jeden z członków Klubu opowiedział kilka epizodów z życia i okresu walki Jana Leonowicza. Następnie uczestnicy spotkania udali się do Harnaszi, gdzie przy ognisku wspomniano losy Żołnierzy Wyklętych Obwodu Tomaszowskiego walczących z sowieckimi okupantami.

## PRACA Z BOHATEREM



ReWizje Tomaszowiec Nr 5 (607) 11 lutego 2014 r.

### Więści z gminy Sosnowiec Żołnierzom Wyklętym

„Są w utrątkach pamięci miejsca, które pulsują duszami zmęczonymi i bojami ziemi... Ktoś fragmenty prawdy w obłąk krzątał okute niedobrze w publicznej przestrzeni...” (R.M.B. Leonowicz - Babki)

WIK. Redaktor dziennika „Więści z gminy Sosnowiec” w dniu 11 lutego 2014 r. w numerze 5 (607) poświęcił swój numer na temat „Żołnierzy Wyklętych”. W numerze tym zamieszczono wiele ciekawych informacji o życiu i działalności żołnierzy Armii Krajowej i Wyklętych. W numerze tym zamieszczono również wiele zdjęć z uroczystości, które miały miejsce w Sosnowcu 9 lutego 2014 r. W numerze tym zamieszczono również wiele informacji o życiu i działalności żołnierzy Armii Krajowej i Wyklętych. W numerze tym zamieszczono również wiele zdjęć z uroczystości, które miały miejsce w Sosnowcu 9 lutego 2014 r.

**Babki** - w wierszach pamięci miejsca, które pulsują duszami zmęczonymi i bojami ziemi... Ktoś fragmenty prawdy w obłąk krzątał okute niedobrze w publicznej przestrzeni... (R.M.B. Leonowicz - Babki)

**Żołnierze Wyklęci** - w numerze 5 (607) poświęcił swój numer na temat „Żołnierzy Wyklętych”. W numerze tym zamieszczono wiele ciekawych informacji o życiu i działalności żołnierzy Armii Krajowej i Wyklętych. W numerze tym zamieszczono również wiele zdjęć z uroczystości, które miały miejsce w Sosnowcu 9 lutego 2014 r.



WYKAZ PRACOWNIKÓW WYKONAWCZYCH W ZAKŁADACH PRACOWNIKÓW WYKONAWCZYCH W DZIEŃ 31.12.2014 R.

IMIĘ I NAZWISKO	POSADAŻ	WZROST	CIĘŻAR	CIĘŻAR	CIĘŻAR
...	...	...	...	...	...

WYKAZ PRACOWNIKÓW WYKONAWCZYCH W ZAKŁADACH PRACOWNIKÓW WYKONAWCZYCH W DZIEŃ 31.12.2014 R.

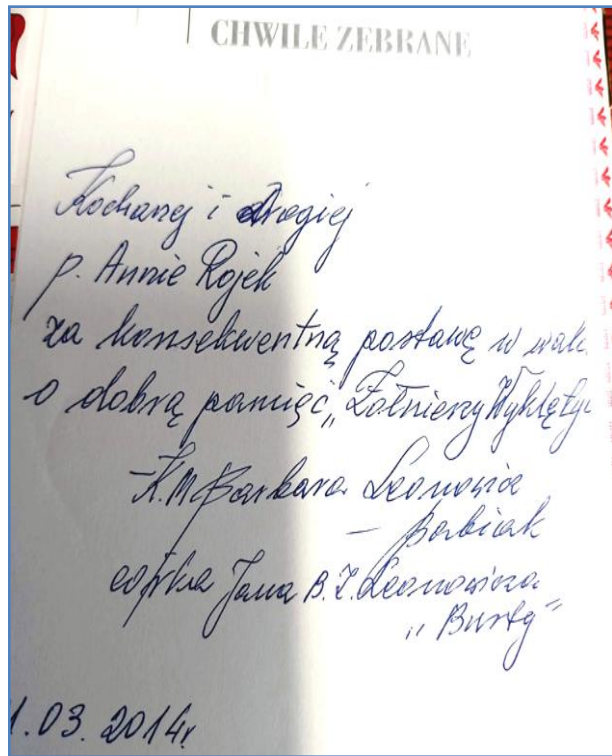
IMIĘ I NAZWISKO	POSADAŻ	WZROST	CIĘŻAR	CIĘŻAR	CIĘŻAR
...	...	...	...	...	...



## UPAMIĘTNIANIE ROCZNIC ŚMIERCI BOHATERA








**W PAMIĘCI HARCERZY - COROCZNE ZBIÓRKI  
 DRUŻYNY Z ZAPROSZONYMI GOŚCMI**





W wieku 39 lat chor. Jan Leonowicz "Burta" żołnierz AK, WIN , zginął 9 lutego 1951 r. w zasadzce zorganizowanej przez UB w Nowinach k. Tomaszowa Lubelskiego. Był wnuczkiem powstańca styczniowego, położył szczególne zasługi w zwalczaniu komunistów w Polsce. Jego ciało komuniści wystawili na widok publiczny przy budynku PUBP w Tomaszowie, nie znamy miejsca jego pochówku...

**70. ROCZNICA ŚMIERCI POR. JANA LEONOWICZA PS. BURTA**

Członek SZP-ZWZ-AK, działacz WIN, dowódca oddziału partyzanckiego na Lubelszczyźnie. W ramach akcji „Burza” znalazł się w szeregach odtwarzanego przez Inspektorat Zamość 9. PP AK. Dnia 9 lutego 1951 zginął w zasadzce zorganizowanej przez grupę operacyjną UB pod dowództwem sierż. Ryszarda Trąbki.

*Cześć Jego Pamięci!*

9 LUTY 2021  AKZAMOSC.PL  SPACER.AKZAMOSC.PL



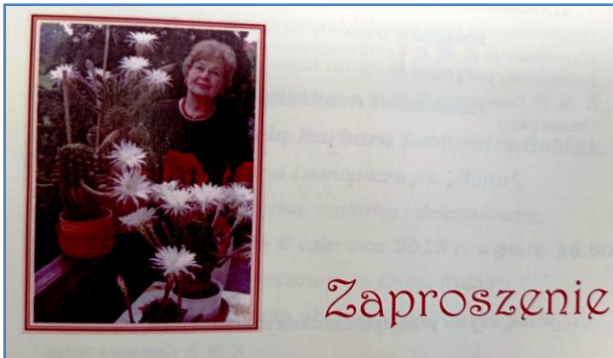


Jan Leonowicz kilka miesięcy przed śmiercią

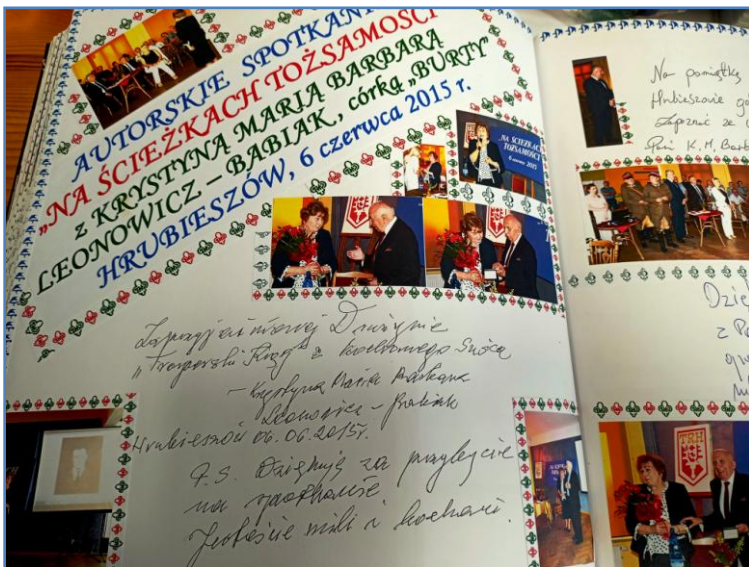




## NASZE SPOTKANIA Z CÓRKĄ „BURTY”, PANIĄ BARBARĄ

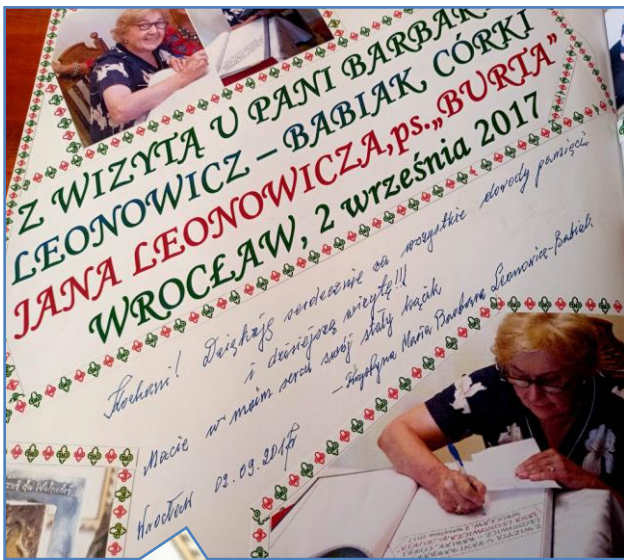


**Towarzystwo Regionalne Hrubieszowskie**  
**im. Stanisława Staszica**  
 zaprasza na spotkanie pt.  
**„Na ścieżkach tożsamości”**  
 z **Krystyną Marią Barbarą Leonowicz-Babiar**,  
 córką Jana Leonowicza ps. „Burta”,  
 poetką, pisarką, malarką i dziennikarką,  
**które odbędzie się 6 czerwca 2015 r. o godz. 16.00**  
 w Hrubieszowskim Domu Kultury  
 przy ul. 3-go Maja 7



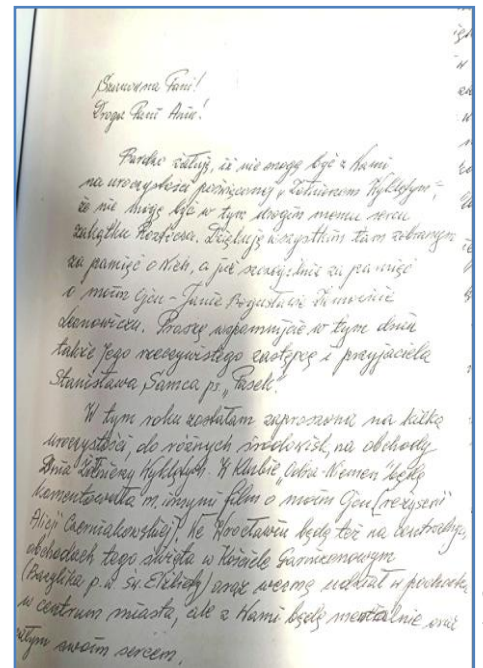
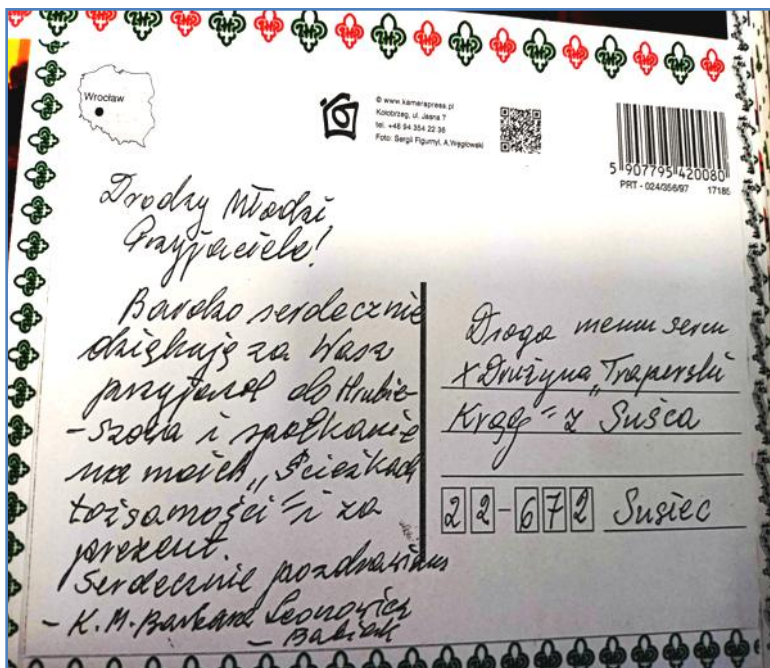


**SPOTKANIE W DOMMU RODZINNYM PANI BARBARY WE WROCLAWIU**





**CHWILE I EMOCJE UTRWALONE NA PIŚMIE – KORESPONDENCJA Z PANIĄ BARBARĄ LEONOWICZ – BABIAK, CZYLI TO WSZYSTKO, CO NAM ZOSTAŁO!**



Wrocław 18.06.2015

Droga Pani Aniu!

Kłasiuś wróciłam z mężem ze spaceru koleżeńskiego oceanika studiów mego męża i załatwiam od Pani przesyłkę. Bardzo dziękuję! Nam wypruty oświadczenia, że robi sobie Pani z mego powołania kłopot i wydatki.

Dziękuję oczywiście także za przjazd z wopaniatyni Harcezanami do Hrubieszowa i za bardzo sympatyczny, oryginalny oraz zdrowy prezent.

My mamy oczywiście wyjątkowo (w tym roku) bogaty w wyjścia, przed nami snow, tym razem dłuższy i dalszy wyjazd, a mój mąż ma w dalszym ciągu kłopoty zdrowotne. Wiem, że, które mi swą kłopoty. Staramy się mimo wszystko wywyższać się zobowiązaniem podjętych dwoje wnieśli

Bardzo Pani dziękuję za nagranie zdjęć. Dzięki Pani mogłam zobaczyć je na spacerze z moimi kolegami i ich ziomkami (z tym razem odbywał się w Łodzi) i z każdym razem spotykałyśmy się w innym (miejsce) i przed kwiatami cztery dni.

Proszę oczywiście podziękować Harcezanom za przjazd na spotkanie ze mną w Hrubieszowie. Byłam wesoła przyjeździć Pani z Harcezanami, a także tym, że przyjechał Pan Kawa. Było mi bardzo miło. Wiem, że, że miłośnicie z innymi autobus.

Chciałam żeby Pani miała ode mnie jakieś pamiątkę. Nie wiem, czy trafiłam w Pani gust. Jedną z moich pragnień Harcezanie, przed sesją pomysłu by wyjechać Pani takie ekologiczne "prezencje". Na koniec ten kwiat przegola się być może takie jako skromny dodatek na ostatni. Proszę oczywiście podziękować Pani.

Współdziałanie uczestników konkursu o Reteniacach i kłopoty studiów gospodarki i podziękowanie, - ma Pani może Pani Aniu - bo ma Pani w tym ogromnie zastręgi. Dziękuję! A żeby odnowić mego, entuzjastycznie odwołanie się do uczestników konkursu tym, co aktualnie mam - moimi świeżo wydawanymi książkami - tomikami wierszy, a z najmłodszymi książkami dla dzieci.

Jeszcze raz dziękuję i serdecznie pozdrawiam

- K.M. Barbara Szczerba - pabiałka, białka

- 1. p. Barbara Kłasiuś moją książkę jak mnie odnieśli tu na kłopoty.
- 2. 4 paczki znajdzie Pani o jeden tomik wierszy więcej i jedną książkę dla dzieci - proszę je komus przekazać - zgodnie z Pani woli.
- 3. Zapomniałam dodać, że upisałam Duchem na książkach i słowach odtąd.
- 4. Proszę się odwołać / 4 rachunek kasowy / wiersz który się może przydać str. 41
- 5. Proszę Panią za przesyłkę i dodatek - nie zapomniałam wspomnieć książkę o muzyce i muzyce - niech mi się He które miałam przesyłać

Droga Pani Aniu!

Bardzo serdecznie dziękuję za prezent i do wykonany wkład. Trudności były z przekazaniem, ale wreszcie wczoraj (14-go kwietnia) dostało do spotkania z p. Panią, która mnieśka b. dzięki ode mnie i ma nic nie dolemy dojechać. Umówiliśmy się więc na spotkanie w centrum miasta.

Jeszcze raz dziękuję za miłą przesyłkę i garstkę, a także list. Serdecznie miły Duchem, który może się przydać.

Życzę Państwu Radośnie i Bogactwa Święt przesyłkę do miłych gronie. W zdrowiu i spokoju przeżycia radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzy

- K.M. Barbara Szczerba - pabiałka z rodzinie

Wrocław, 2014.



Susiec, 15.06.2015 r.

**Szanowna pani Barbaro!**

Bardzo dziękujemy Pani za zaproszenie nas na swoje ścieżki życia. Ten szlak nam się bardzo spodobał. Jesteśmy bardzo wdzięczni a jednocześnie dumni z tego, że byliśmy gośćmi na Pani spotkaniu w Hrubieszowie i że możemy się pochwalić wśród wielu znajomych taką znajomością. Jesteśmy pod wielkim wrażeniem, jeśli chodzi o nasze spotkanie z Panią. Dziękujemy, że w tak bardzo spontaniczny sposób poprowadziła Pani nas po swoich „ścieżkach tożsamości”, które przecież nie były dla Pani tylko przygodą, ale przede wszystkim wyzwaniem i niezmiernym poświęceniem, a nawet cierpieniem. Jesteśmy pewni, że nie zapomnimy tego spotkania, które było dla nas też bardzo pouczające, gdyż prawda jest taką, że częściej potrafimy wymagać od swoich rodziców a mniej dawać. Spotkania z Panią otworzyły nam szerzej oczy na niektóre problemy, które następnie zmusiły nas do wielu refleksji na temat naszej służby. Lubimy pomagać ale teraz wiemy, że możemy robić to z większym poświęceniem, bo pomaganie innym, czy też troszczenie się o osoby starsze (naszych kombatantów) daje nam wiele radości. Taką służba jest też wielkim wyzwaniem, któremu chcemy sprostać. Mamy nadzieję, że to nam się udaje. Pozdrawiamy szczerze i serdecznie – z nadzieją na następne spotkanie. Jest Pani po prostu kochana ☺

**Czuwaj! przyboczne „dziesiątki” ☺**

NA RĘCE PANI HARCMISTRZ ANNY ROJEK

ZAPRZYJAŻNIONEJ 10. DRUŻYNIE HARCERSKIEJ

„TRAPERSKI KRĄG” Z SUŚCĄ

Z NAJLEPSZYMI ŻYCZENIAMI WSZELKICH SUKCESÓW

W DZIAŁANIACH:

NA RZECZ DOBRA POWSZECHNEGO

I NA PRYWATNYCH ŻYCIOWYCH ŚCIEŻKACH

PRZESYŁA TĘ „KSIĘGĘ PATRIOTYCZNĄ”

(JAKO DROBNY DOWÓD SWEJ PAMIĘCI)

- *H. M. Barbara Leonowicz-Palińska*

WROCLAW 03.05.2016 r



*„Obyw czasu nie powiem ci coś wspomnień, winny one raczej śnić się samym pocieszeniem dla nas i dla przyszłych pokoleń”  
- Jan Paweł II, Watykan, 8 maja 1995 r.*

**WIELE SZANOWNI P.T. UCZESTNICY DZISIEJSZEJ  
UROCZYSTOŚCI**

Z ogromnym wzruszeniem i wdzięcznością przeżyłam informację o pielęgnowanej pamięci o moim Ojcu i zorganizowaniu, w sześćdziesiątą ósmą rocznicę Jego śmierci, uroczystości w Nowinach, w miejscu, w którym skończyła się Jego walka o wolną, niepodległą i suwerenną Polskę. Niestety nie dożył Jej restytucji.

Modlitwy w Ojca intencji pod przewodnictwem obecnych Księży – za co serdeczne Bóg zapłać! – wszystkie oznaki oddanego hołdu przy pomniku – tablicy, są dowodem, iż są jeszcze Rodacy, którzy doceniają Jego szczególną misję, wypełnioną do ostatniej kropli krwi.

**CZŁOWIEK ŻYJE DOTĄD DOPÓKI KTOŚ O NIM PAMIĘTA!**

Uczestnicy tego spotkania pamiętają. Są przedstawicielami Tych Rodaków, przez których przemawia sumienie narodu. „Burtka” był także przedstawicielem Tych, którzy się nie zgadzali, by inny naród odebrał nam prawo samostanowienia i fałszował naszą historię. Nie walczyl o nic dla siebie, a wszystko poświęcił dla tego jedynego, najważniejszego celu.

**WOLNOŚĆ NIE JEST NAM DANA NA ZAWSZE i łatwiej ją stracić niż potem odzyskać.**

Targowicę już u nas bywały, torując drogę do Jej utraty, co wiemy z naszej prawdziwej historii, a to miejsce też przypomina o skutkach zdrady.

Legenda mego ojca, którą trwa na tej Ziemi uczy, że wolność drogo kosztuje i wymaga ofiar. „Bo wolność krzyżami się mierzy” – to sentencja z pierwszych słów pieśni „Czerwone maki na Monte Casino”, którą umieściłam na tablicy *Pro Memoria*, poświęconej Ojcu, przy grobie mojej Maki, na cmentarzu należącym do parafii św. Rodziny we Wrocławiu i która jest też ostrzeżeniem. Historia bowiem, jak mówi przysłowie, kołem się toczy, gdyż te same przyczyny rodzą te same skutki, ale też trzeba pamiętać, iż jednak zdeterminowani ludzie mogą jej tor zmienić. Państwa dzisiejsza obecność tutaj jest też wyrazem, że pewne idee są dla Polaków święte, a Ojczyzna i Jej status – przede wszystkim.

Bądźmy więc wdzięczni tym, którzy są inicjatorami tworzenia takich miejsc pamięci – które mówią nie tylko o bohaterach, ale też wręcz zmuszają do istotnych przemyśleń i zastanowienia, w jakim punkcie historii jesteśmy i jak Ojczyźnie służyć.

Ja jestem, z oczywistych względów, wdzięczna Osobom i Organizacjom, które upamiętniły miejsce śmierci mego Ojca i mam tę kraszającą świadomość – ze względów już przytoczonych – iż „Burtka” w ten szczególny sposób, nawet po śmierci, służy Ojczyźnie. Bardzo mi przykro, że mnie tam dziś nie ma, także i po to, by Państwu osobście i każdemu z osobna podziękować. Niestety, stan zdrowia nie pozwala mi na taką podróż, a i zazwyczajowy wiek też ma swoje wady.

Z wyrazami szacunku i mojej wdzięczności dla Organizatorów, Pocztów Sztabdarmowych, Harcerzy, Osób głoszących słowo, Sponsorów i P.T. Wszystkich Uczestników tej uroczystości

- *Krzyszta Maria Barbara Leonowicz-Palińska*

P. S. Pani Janowi Karkowi szczególnie dziękuję za kontakt ze mną i odczytanie moich słów.

*Wielu Szanownej  
Pani Annie Rojek  
pamiętam serdecznie życzenia  
gotowości poświęcić swą Boskiego  
Ciepłych i radosnych  
Świąt Boszego Narodzenia  
na wszelkiej pomysłowości  
w Nowym Roku 2015  
- R. M. Barbara  
Leonowicz-Palińska  
z nadzieją*

*Wroclaw, Boże Narodzenie 2015*

*Pani Aniu i Wszystkim Pani  
Bliskim składam z głębi  
serca życzenia:  
Mięch  
Świąt Boszego Narodzenia  
i Wigilijny wieczór upłyną Wam  
w spokoju, szczęściu i radości  
przy dźwięku kolęd  
i zapachu świątecznej galaretki.  
H. M. Barbara  
Leonowicz-Palińska  
z nadzieją  
Pani Aniu! Na Pani ręce  
składam całkiem osobliwe  
życzenia: wszelkiej pomysłowości  
domych i myślowych i wszelkiego  
szczęścia i szóstym Harcerzom  
Włóczy naradę z Panią, czym  
wiele dobrego, dziękuję im za  
5/2015*

Mysli pajeczyna

Na ręce Pani km.  
Anny Rojek

Dotychczas Harcerskiej  
XTRAPERSKI KRAZG  
w Sużcu

- tyś kilita myśli słaćka  
- klytka Maria Barbara  
Leonowicz - Pabiel

Wrota 12.12.2019.

MOJE OGRODY

Pani Anny Rojek  
trochę myśli napisanych  
w moich wierzchołkach  
i obrzeżach

prezentuję  
wraz z wyrażeniami sympatii

- klytka Maria Barbara  
Leonowicz - Pabiel

Wrota 20.11.2014.



Michał Brewczyk przedstawia

BOHATEROWIE...

**Żołnierze Wyklęci**

Kalendarz na 2015 rok

Stowarzyszenie Pomocy Chorym na Stwardnienie Rozsiane proBONO

Na ręce

Drobną p. Anny Rojek

- składam podziękowanie za wszystkie przysięgi i omyłki  
mam Państwu  
z 10. Dotychczas Harcerskiej  
i Traperski Krazg w Sużcu;

- i dziękuję serdecznie  
za pełną i szczere pamięć  
o moim życiu i o moim (p.s. „Burta”)

- gratuluje sukcesów  
i życzy nowych i innych sukcesów!

Kłobkowi Barbara  
dedykuję ten kalendarz  
i serdecznie pozdrawiam  
Ciebie!

- K. M. Barbara Leonowicz - Pabiel  
(cicha żona Augustana i Antonia Leonowicz „Burty”)

Wrota, Boże Narodzenie, 2014.

Jan Leonowicz „Burta”

styczeń 2015

poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota	niedziela
5	6	7	1	2	3	4
12	13	14	8	9	10	11
19	20	21	15	16	17	18
26	27	28	22	23	24	25
			29	30	31	

Wpłać dozwolną kwotę na konto stowarzyszenia, pomagając chorym na stwardnienie rozsiane

proBONO

Bank ZACHODNI OBNK SA 79 1099 1794 0000 0001 1694 1346





# Jan Bogusław Ziemowit Leonowicz

(ur. 15 stycznia 1912 – zm. 9 lutego 1951)

Jan B. Z. Leonowicz s. Mariana Hipolita i Anastazji z d. Jurczuk pochodził z rodziny o silnych tradycjach ziemiańskich i patriotycznych. Jego przodkowie – dziadek i brat dziadka – byli powstańcami styczniowymi (1863 r.), czego konsekwencją była utrata rodzinnych majątków i wyjazd obu braci w kieleckie (Słupia), a następnie w lubelskie, gdzie swoje życie zawodowe związali z ziemiańską rodziną Rulikowskich. Także ojciec Jana był administratorem majątku Józefa Rulikowskiego, a po parcelacji jego dóbr, pracował jako leśniczy.

Jan Leonowicz po ukończeniu szkoły podstawowej uczęszczał do gimnazjum w Tomaszowie Lubelskim. Od dziecka interesował się przyrodą oraz



Jan i Ludwika Leonowiczowie

ćwiczył w jeździe konnej i strzelaniu. Podczas służby wojskowej w 2. pułku strzelców konnych w Hrubieszowie, w zawodach pułkowych („Militari” 1935) wygrał puchar dla swego pułku właśnie za jazdę konną i strzelanie. Służbę wojskową ukończył w stopniu plutonowego kawalerii.

W składzie macierzystego pułku odbył również kampanię wrześniową 1939 roku. Brał udział m.in. w bitwie Wołyńskiej Brygady Kawalerii pod Mokrą. Został ciężko ranny szrapnelem w nogi i twarz. Po powrocie z frontu (październik) wstąpił do Służby Zwycięstwu Polski (SZP) i już 25.12. 1939 r. rozbił postępek Granatowej Policji koło Łaszczowa. W r. 1940 został aresztowany przez Ukraińską Policję Pomocniczą i osadzony w więzieniu w Poturzynie, gdzie był bity i torturowany. Od czasu wyjścia na wolność działał w kolejnych zbrojnych organizacjach podziemnych: ZWZ, a następnie AK oraz WiN.

W r. 1942 został dowódcą sekcji szturmowej AK „Poturzyn” (jednej z dzielnic) odcinka „Wschód” Obwodu Tomaszów Lub.

„Burta” doskonale znał teren, sprawdzał się świetnie jako zwiadowca i przewodnik. W walkach z Niemcami brał udział w licznych akcjach sabotażowo-dywersyjnych. Gdy nasiliły się krwawe mordy na ludność polską, brał czynny udział w walkach z Ukraińską Narodową Samoobroną i UPA na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie. Przełożeni powierzali mu zwykle najtrudniejsze zadania, doceniając jego znajomość terenu, zdolności taktyczne i brawurę. Brał udział m.in. w akcji (zorganizowanej przez Z. Jachymka „Wiktora”) na posterunku policji ukraińskiej w Poturzynie (1.03.1943 r.) Wysadził również duże magazyny z bronią w Tarnawatce. Na przełomie lat 1943/1944 przebywał w sztabie obwodu AK w Puszczy Solskiej nad Tanwią.

W utworzonej w 1944 r. Żandarmerii Polowej AK został dowódcą jednego z patroli (odpowiednik plutonu, do ochrony sztabu, ubezpieczenia szpitali polowych, zwalczania bandytyzmu i walki z wrogiem: (walki w Poturzynie, na odcinku Podlodów-Zerniki-Rokitno – 5.04.1944 r., oraz k. Steniatyna i Posadowa – 9.04.1944). W ataku na wieś stanowiącą ostoję grup bandyckich i rabunkowych Wasylów Wielki „Burta” uratował dwie polskie rodziny. W czerwcu tego samego roku podczas zmasowanej akcji przeciwpartyzanckiej Sturmwind II, walczył w składzie zamojskiego zgrupowania AK i w brawurowy sposób wraz z kilkoma partyzantami przebił się przez potrójny pierścień obławy.

„Burta” był zwiadowcą w „Kompanii Żelaznej” dowodzonej przez sierż. Andrzeja Dzygale.

Uczestniczył w akcji „Burza” w składzie odtwarzanego 9 pp. AK Insp. Zamość.

Gdy w sierpniu 1944 r. Armia Czerwona rozbroiła zamojskie zgrupowanie oddziałów AK, które wyruszyło na pomoc walczącej Warszawie, „Burta” nie dał się aresztować i podjął bezkompromisową walkę z kolejnym wrogiem, który zaczął okupację Ojczyzny. Awansowany kolejno z podchorążego na chorążego działał jako oficer broni w strukturach Obwodu Tomaszów Lub. wchodzącego w skład Inspektoratu Zamość AK-DSZ-WiN. W 1945 r. zorganizował konny oddział lotny, który nazywany był powszechnie „Żelazną Kampanią” w nawiązaniu do chlubnej tradycji jej wcześniejszej imienniczki i nagromadzonej ilości broni („Żelastwa”). Jej zadaniem była obrona ludności polskiej przed zorganizowanymi grupami nacjonalistów ukraińskich oraz przeciwstawianie się „utrwalaczom” władzy ludowej: NKWD, UB, MO, ORMO. Po rozwiązaniu oddziału „Burta” nie skorzystał z kolejnych dwóch amnestii, chociaż wielu jego żołnierzy ujawniło się. Odbudował oddział i walczył dalej. Prowadził także walkę propagandową, przeskądzał w zakładaniu organizacji partyjnych, a potem spółdzielni produkcyjnych. Oddział przeprowadzał akcje ekspropriacyjne, niszczył również dokumentację kontyngentową. Wierzył w nadawane drogą radiową z Londynu zapewnienia, że alianci zbrojnie wystąpią przeciwko komunistycznym okupantom Polski.

Wiosną 1947 r. „Burta” został mianowany porucznikiem, samodzielnym dowódcą patrolu leśnego. Był zwolennikiem bezkompromisowej walki z narzuconą władzą i całym ówczesnym aparatem terroru, prowadzonej w małych, trudnych do wykrycia grupach, zdolnych do szybkiego przemieszczania się w terenie. Jako samodzielny dowódca pozostawał w łączności ze zwierzchnikiem organizacji terenowej Stefanem Kobosem ps. „Wrzos”. Jego kilkudziesięcioosobowy oddział wspomagana rozbudowana w pięciu powiatach: biłgorajskim, hrubieszowskim, lubaczowskim, tomaszowskim i zamojskim terenowa siatka współpracowników. Miał wielkie poparcie wśród miejscowego społeczeństwa. Walczył do 9.02. 1951 r. Zginął na skutek zdrady, w zasadzce urządzonej przez funkcjonariuszy PUBP w Tomaszowie Lub. Ciało wystawiono na widok publiczny (przez dwa tygodnie). Miejsce pochówku pozostaje nieznanne.

2 listopada 1991 r. zorganizowała uroczysty, symboliczny pochówek Ojca przy grobie mojej Mamy Ludwika (z Lancańskich) na Cmentarzu św. Rodziny przy ul. Smętnej we Wrocławiu.

Jan Leonowicz został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Jego postać upamiętniono w czterech miejscach tablicami imiennymi: w Tomaszowie – wśród krzyży pomnika „Malej Golgoty”; w Lublinie – na zewnętrznej „Ścianie dowódców” kaplicy na cmentarzu przy ul. Unickiej, w Rotundzie Zamojskiej oraz w miejscu Jego śmierci – w Nowinach.

Krystyna Maria Barbara Leonowicz-Babiak

Krystyna Maria Barbara Leonowicz-Babiak – córka Jana Leonowicza, emerytowany pracownik Uniwersytetu Wrocławskiego m.in. ekolog, malarz, poeta, pisarka książek dla dzieci, autorka książek historycznych popularnonaukowych.



Pomnik w Nowinach, miejscu śmierci „Burty”



# Jan Leonowicz

A central portrait of Jan Leonowicz is surrounded by numerous smaller photographs showing him in various settings, including military parades, public appearances, and family moments. To the left, there is a detailed text document with a green header. To the right, there are several certificates and official documents, one of which is titled 'LEGITYMACJA'. The background is a solid blue color.


## JAN LEONOWICZ „BURTA” - WIELKI PATRIOTA

- ŻOŁNIERZ POLSKIEGO PODZIEMIA W NASZYCH WSPOMNIENIACH**  
 (zbiórki drużyny z zaproszonymi gośćmi)
- „PAMIĘCI „BURTY”** – wyprawa do Nowin, czyli miejsca śmierci Jana Leonowicza w dniu 9.02.1951 r. upamiętnionego w 2012 roku pamiątkową tablicą – złożenie wienków przez harcerzy, strzelców, grupę rekonstrukcji historycznej oraz tomaszowską organizację
- Wieczornica w 64. rocznicę śmierci „BURTY” z uczestnikami walk pod dowództwem por. Jana Leonowicza**
- KORRESPONDENCJA Z CÓRKĄ LEONOWICZA**  
 – dr Barbarą Leonowicz-Babiak, – profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego

**45. Rajd Arsenat Kto ty jesteś?**

Ogólnopolski Konkurs Historyczno - Literacki  
o Żołnierzach Wyklętych


**JAN LEONOWICZ „BURTA”  
WĘ WSPOMNIENIACH...**





„Ojczyzna jest naszą matką ziemską, Polska jest matką szczególną. Nielatwe są jej dzieje, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci. Jest matką, która wiele przecierpiała i wciąż na nowo cierpi. Dlatego też ma prawo do miłości szczególnej”

*/Jan Paweł II/*



Pracę wykonała: Wioletta Obirek – klasa II Gimnazjum Publicznego w Suścu,  
przybozna 10.DH „Traperski Krąg” z Suśca;  
opiekun – Anna Rojek

Praca powstała w oparciu o relację ustną – wywiad.

LUBLIN 2013

Strona 1

Fundacja im. Kazimierza Wielkiego  
Gimnazjum nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie  
IV Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempolowskiej w Lublinie

ponieważ żyli prawem wilka  
historia o nich glucho milczy

Zbigniew Herbert - *Wilki*

# DYPLOM

DLA  
**WIOLETTY OBIREK**


uczennicy  
Gimnazjum Publicznego w Suścu

za zajęcie I miejsca  
w kategorii esej/wspomnienie  
W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE HISTORYCZNO-LITERACKIM  
O ŻOŁNIERZACH WYKLĘTYCH

Organizatorzy:

Fundacja im. Kazimierza Wielkiego	Gimnazjum nr 19 im. J. Czechowicza w Lublinie	IV Liceum Ogólnokształcące im. S. Sempolowskiej w Lublinie
<i>Przewidywany Przewidywany Przewidywany</i>	<i>Przewidywany Przewidywany</i>	<i>Przewidywany</i>
<i>Przewidywany</i>	<i>Przewidywany</i>	<i>Przewidywany</i>

Lublin, 12 marca 2013 r.




**PRACE KONKURSOWE: 2013 (literacką – Im), 2023 (plastyczna –IIIIm),  
2023 (literacką - Im)**

XI WOJEWÓDZKI KONKURS  
OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

„Mój bohater Państwa Podziemnego  
w latach 1939 – 1956.  
Portret Partyzanta Lubelszczyzny”

**Por. JAN LEONOWICZ, ps. BURTA**



JAN LEONOWICZ "BURTA"  
1912-1951

Pracę wykonała: AMELIA CYBURT – klasa V, Szkoła Podstawowa im. Jana  
Pawła II w Suścu; opiekun – Anna Rojek  
Praca powstała w oparciu o relację ustną – wywiad.  
Wywiad z p. Adamem Pysiem, bratankiem „OSTREGO”

2023

Strona 1

SKOŁA PODSTAWOWA NR 24 IM. PARTYZANTÓW LUBELSCZCZYNY  
LUBLIN

# Dyplom

DLA  
**Amelii Cyburt**

uczennicy Szkoły Podstawowej w Suścu  
za zajęcie I miejsca  
w XI Wojewódzkim Konkursie  
Ocalić od zapomnienia...

„Mój Bohater Państwa Podziemnego w latach 1939 – 1956.  
Portret Partyzanta Lubelszczyzny”  
KATEGORIA LITERACKA

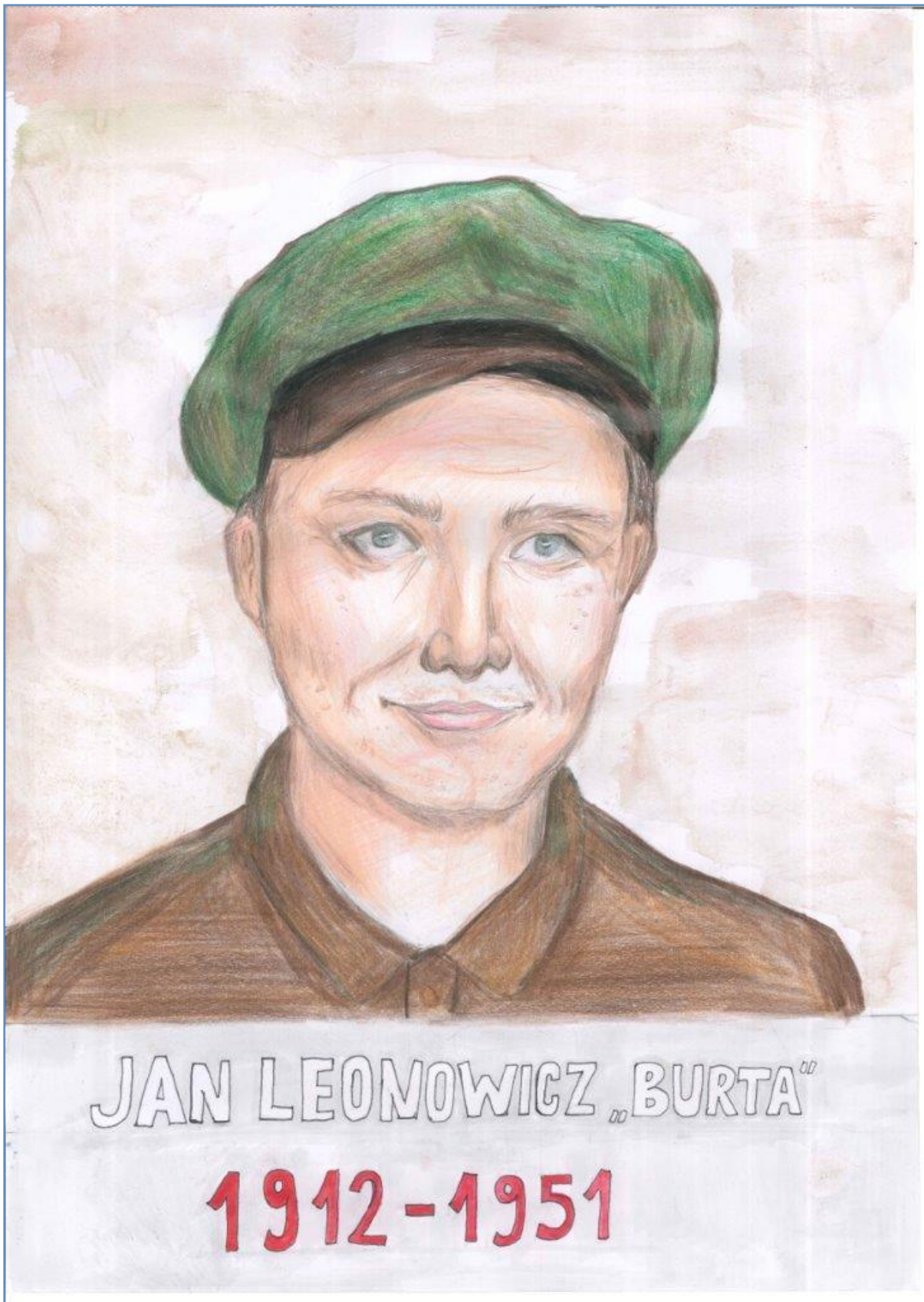
Jury: *Przewidywany, Przewidywany, Przewidywany*

Organizator:  
Szkoła Podstawowa nr 24 w Lublinie  
*Przewidywany*

PATRONAT HONOROWY  
MIEJSCOWOŚĆ LUBELSCZCZYNY  
LEON SPRAWKA

PATRONAT HONOROWY  
PREZYDENT MIEJSCOWOŚCI  
LUBELSCZCZYNY

Lublin, 26 kwietnia 2023 r.



Pierwsza praca plastyczna wykonana odnośnie portretu porucznika Jana Leonowicza, ps.BURTA przez naszą harcerkę MILENĘ BYRĘ (czekamy na wręczenie nagród na GALI LAUREATÓW OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU LITERACKIEGO „ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI – BOHATEROWIE NIEZŁOMNI”

**Ciężka choroba przerwała naszą korespondencję z panią Barbarą i jej mężem. Najbardziej brakuje rozmów telefonicznych, których odbiorcami byliśmy bardzo często przez kilka lat. Jednakże pamięć o Bohaterze naszej drużyny będziemy czcić i upowszechniać. Jest dumą naszą, naszego regionu i każdego Polaka.**

**Kilka informacji i zdjęć o p.Barbarze:**



#### **Stowarzyszenie Odra - Niemen**

20.12.2020 po ciężkiej chorobie zmarła **Krystyna Leonowicz – Babiak**, dla nas **Barbara**, wolała bardziej to imię. **Była córką por. Jana Leonowicza ps. Burtę**. Jej ojciec był żołnierzem AK oraz Zrzeszenia WiN na Zamojszczyźnie. Walczył z Niemcami, UPA oraz funkcjonariuszami komunistycznej władzy. Był jednym z ostatnich dowódcy oddziału WiN na Lubelszczyźnie. Zginął w zasadzce UB w 1951r.

Historia ojca naznaczyła życie córki, która przez lata dbała o pamięć ojca i jego żołnierzy, szukała informacji o miejscu pochówku taty. **Panią Barbarę poznaliśmy wiele lat temu, właśnie przez historię Jana Leonowicza. Połączył nas, jak z wieloma innymi wrocławskimi rodzinami Żołnierzy Wyklętych, prof. K. Szwarzgryk.**

Przez lata Pani Barbara zawsze z mężem Zenonem, brali udział w wielu naszych projektach. Zawsze serdeczni, pogodni i zawsze nas wspierający w działaniach upamiętniających Żołnierzy I i II Konspiracji. Pani Barbara, z wykształcenia biolog, ale też artystyczna dusza. Malowała, pisała wiersze, po każdym wspólnym projekcie otrzymywaliśmy przepiękne listy do całego środowiska.

Ostatnie miesiące były naznaczone cierpieniem, a mimo niego miała siły, aby dać nam zadanie, które będziemy realizować w kolejnych latach, dla innych potrzebujących. Projekt ten nazwała „Solidarni w potrzebie”. Wkrótce będziemy więcej o tym mówić. Teraz jesteśmy poruszeni i zrozpaczeni, bo przecież jeszcze dwa dni temu było spotkanie, była rozmowa, była nadzieja.

**Jej wiersz niech będzie uzupełnieniem filozofii życia Barbary Leonowicz- Babiak:**

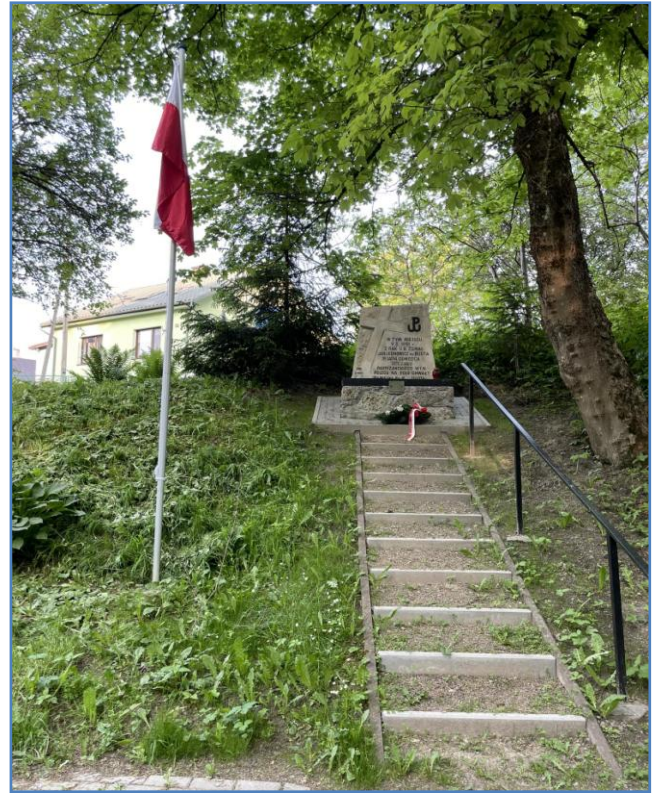
*„Żyć tak, aby nie przegapić codziennych cudów  
I nie wprowadzić w nie dysharmonii.  
Być siewcą dobrego słowa, gdyż ono nie wpada w próżnię.  
Zobaczyć siebie w drugim człowieku...  
Umieć być wdzięcznym,  
gdyż wszystko, co otrzymujemy jest darem  
i właściwie nie się nam nie należy.  
Przynajmniej próbować być optymistą....”*

Do zobaczenia Pani Barbaro i dziękujemy za wszystko.

Przyjaciele z Odry-Niemen

Msza święta i pogrzeb odbędą się 28.12.2020 o godz. 12.30 w kaplicy cmentarnej Kościoła Parafii Św. Rodziny na Biskupinie we Wrocławiu przy ulicy Smętnej. Przekazujemy wyrazy współczucia rodzinie.





*Tak dziś wygląda Pamiątkowa Płyta pamięci por. Jana Leonowicza, ps. BURTA w Nowinach*

